

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 kwietnia 2012 roku powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. Ż. odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez sprzeczne z prawem działanie pozwanego w czasie pełnienia przez niego funkcji Prezesa Zarządu powodowej spółki, w wysokości, która zostanie wykazana po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. Ponadto wniosła o :

- nakazanie pozwanym P. Ż. oraz (...) Sp. z o.o. wydania fragmentu utworu programu komputerowego, tj. kodów źródłowych do modułu (...), stanowiącego integralną część programów komputerowych (...), (...) SzeF i Chart, poprzez zgranie utworu na nośnik optyczny (DVD), nakazanie pozwanym zaniechania naruszania autorskich praw majątkowych powódki do fragmentów utworu (...)

w szczególności nakazanie zaprzestania korzystania i rozpowszechniania programów komputerowych wykorzystujących moduł (...) lub kody źródłowe do tego modułu

w całości lub w części oraz zaprzestanie korzystania i rozpowszechniania programów komputerowych wykorzystujących moduł „S. C.v.1.01” lub inne programy stanowiące opracowanie modułu (...);

- zasądzenie od pozwanych solidarnie odszkodowania w wysokości trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, za szkodę wyrządzoną powódce poprzez naruszenie autorskich praw majątkowych do fragmentu programu komputerowego – modułu (...);

- nakazanie pozwanym wydania powódce wszelkich korzyści uzyskanych w wyniku korzystania i rozpowszechniania fragmentu programu – modułu (...), S. C. lub innych programów naruszających autorskie prawa majątkowe powódki;

- zobowiązanie pozwanych do jednorazowego podania do publicznej wiadomości treści wyroku w terminie 14 dni od dnia jego uprawomocnienia w dwóch dziennikach o zasięgu ogólnopolskim oraz do opublikowania treści wyroku na stronie internetowej www.s4h.pl

w widocznym miejscu przez okres 6 miesięcy (na stronie 1, czcionką identyczną z czcionką używaną dla innych informacji znajdujących się w centralnej części strony internetowej, z wyróżnionym nagłówkiem);

- zobowiązanie pozwanych do:

a) udzielenia informacji, jakie programy komputerowe rozpowszechniane przez pozwanych zawierają element (...) lub jego opracowanie;

b) udzielenia informacji, jakie aplikacje, będące opracowaniem (...), są przez pozwanych rozpowszechniane jako element dystrybuowanych programów komputerowych;

c) udostępnienia kodów źródłowych do (...), S. C. oraz ewentualnie innych programów stanowiących opracowanie (...), które są przez pozwanych rozpowszechniane;

d) udostępnienia zestawienia wszystkich wygenerowanych licencji na programy wykorzystujące (...) lub jego opracowanie (lista zawartych umów z klientami) od maja 2009 roku do chwili obecnej ze wskazaniem wynagrodzenia uzyskanego przez pozwanych z tytułu zawartych umów.

W uzasadnieniu pozwu powodowa spółka wskazała, iż jest przedsiębiorcą zajmującym się wytwarzaniem oraz dystrybucją oprogramowania komputerowego dla gastronomii i hotelarstwa. Pozwany P. Ż. od 2007 roku był współnikiem powódki i jednocześnie posiadał prawa autorskie majątkowe do programów komputerowych (...), SzeF, Chart

i C.. Mocą dwóch umów z dnia 17 stycznia 2007 roku o przeniesieniu autorskich praw majątkowych do oprogramowania komputerowego pozwany P. Ż. z dniem 1 lutego 2007 roku przeniósł na powodową spółkę autorskie prawa majątkowe m.in. do programów komputerowych (...) Szeff, (...), C. oraz Chart. Umowy stanowiły załącznik do umowy sprzedaży udziałów powodowej spółki. Programy komputerowe będące przedmiotem umów, wykorzystywane w prowadzeniu i zarządzaniu działalnością gastronomiczną i hotelarską, były od 2007 roku oferowane przez powodową spółkę w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Zdaniem powodowej spółki (...) to oprogramowanie narzędziowe, przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, podlegający ochronie niezależnie od ochrony przyznanej poszczególnym głównym programom komputerowym, stanowiący moduł umiejscowiony w programie komputerowym – integralna część każdego z oferowanych przez powodową spółkę programów, niezbędny do ich instalacji i aktualizacji. Nie jest autonomicznym programem, lecz stanowi moduł stworzony na potrzeby programów (...) i Chart.

Nadto powódka podała, iż pozwany P. Ż. do 30 listopada 2009 roku pełnił funkcję Prezesa Zarządu powódki oraz był zatrudniony w powodowej spółce na podstawie umów o pracę i umów zlecenia do końca lutego 2010 roku. Umowa zobowiązywała do przestrzegania tajemnicy handlowej w trakcie jej trwania oraz w okresie 18 miesięcy po jej rozwiązaniu. Zobowiązywała do nieprzekazywania żadnych nośników informacji zawierających dane techniczne lub handlowe powódki. Obecnie pozwany P. Ż. pełni funkcję Prezesa Zarządu pozwanej spółki (...) Sp. z o.o., która zajmuje się działalnością konkurencyjną w stosunku do powódki. W ocenie strony powodowej pozwany P. Ż. przekazał pozwanej spółce kody źródłowe do (...)jeszcze w czasie, gdy pełnił funkcję Prezesa Zarządu powódki. Tym samym działał na szkodę powodowej spółki. Powódka nie wyklucza, iż pozwana spółka rozpowszechnia inne, poza (...), aplikacje stworzone na bazie (...), czym uzasadnia zobowiązanie pozwanej spółki do udostępnienia kodów źródłowych nie tylko do (...).

Powódka wniosła także o zabezpieczenie powództwa poprzez nakazanie pozwanym zaprzestania rozpowszechniania i dalszego wprowadzania do obrotu gospodarczego programów komputerowych, których elementem jest (...) lub jego opracowanie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

(pozew k. 2-15)

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 maja 2012 roku pozwani wnieśli o oddalenie powództwa całości, zwrócenie bądź oddalenie wniosku o zabezpieczenie powództwa oraz oddalenie wszystkich wniosków zmierzających do zobowiązania pozwanych do udzielenia informacji i wniosku o udostępnienie kodów źródłowych do (...). Wnieśli o zasądzenie od powoda na rzecz każdego z pozwanych kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwani wskazali, iż jedynym celem przedmiotowego procesu jest próba uzyskania przez powoda informacji o klientach pozwanej spółki. Pozwany P. Ż. twierdzi, iż nie przekazywał kodów źródłowych do spornego programu w ramach zawartych z powódką umów licencyjnych z dnia 17 stycznia 2007 roku. Zdaniem pozwanych program (...) jest dystrybuowany z wyłączeniem wszelkich opłat, tj. jako program freeware. Pozwani podają, że P. Ż. był współnikiem powodowej spółki i jednocześnie posiadał prawa autorskie majątkowe do programów komputerowych (...), Szeff, Chart i C.. Prawa te sprzedał powodowej spółce w dniu 17 stycznia 2007 roku. Następnie został jej współnikiem i był nim przez kilka dni 2007 roku. Zdaniem pozwanych autorskie prawa majątkowe do programu (...) nieprzerwanie należą do pozwanego P. Ż.. Wywody pozwu zmierzają zaś do obejścia art. 53 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w którym zawarty jest zapis o wymogu formy pisemnej pod rygorem nieważności dla ważności i skuteczności umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych. Pozwany zaprzecza twierdzeniom powodowej spółki co do integralnego charakteru programu (...). Za nieprawdziwe uznaje także twierdzenia

o noszącym cechę przynależności w rozumieniu art. 51 § 1 kodeksu cywilnego programie (...). Pozwany potwierdził fakt, iż program (...) jest dostarczany wraz

z programem (...) Szeff i Chart a dla prawidłowego działania nie wymaga instalacji na dysku komputera. Wskazał, iż programy (...) Szeff, Chart i (...) działają mimo braku programu (...), zaś sporny program może być wykorzystywany

także przez inne programy w celu zmiany czy utworzenia struktury bazy danych. Ponadto podaje, że (...) posiada osobną konfigurację połączenia do bazy danych oraz funkcjonalność przekraczającą wymagania przewidziane dla programu (...) i Chart. Obecnie sporny program jest wykorzystywany do instalacji i aktualizacji programu Chart i (...) Szeff. Konstrukcja tych programów nie pozwala bowiem na samodzielnie ich aktualizację.

(odpowiedź na pozew k. 56-63)

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił wniosek powodowej spółki w przedmiocie zabezpieczenia powództwa.

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 czerwca 2012 roku k. 71)

Postanowieniem z dnia 7 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił wniosek pozwanych o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Koszalinie.

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi, protokół rozprawy z dnia 7 września 2012 roku k. 103)

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił wniosek strony powodowej o wydanie wyroku wstępnego.

(Postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 21 lutego 2014 roku w Ł. k. 269)

Na rozprawie w dniu 21 lutego 2014 roku strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

(stanowiska stron protokół rozprawy z dnia 21 lutego 2014 roku 00.01.10-00.01.50)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Program (...) został stworzony przez firmę (...) jako niezależne oprogramowanie komputerowe. Program współpracuje z programami firmy (...) Sp. z o.o.

(pismo procesowe pozwanego k. 18)

P. Ż. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) w dniu 17 stycznia 2007 roku zawarł z (...) Sp. z o.o. umowę – kontrakt menedżerski, na mocy której pozwany, jako wykonawca, kierował produkcją oprogramowania autorskiego powodowej spółki, tj. zleceniodawcy. Zgodnie z § 4 umowy wykonawca w trakcie trwania umowy oraz w osiemnaście miesięcy od jej rozwiązania zobowiązał się do przestrzegania tajemnicy handlowej dotyczącej zleceniodawcy, ze szczególnym uwzględnieniem informacji zawartych w bazach danych, do których miał wgląd. Nadto zobowiązał się do niewykonywania żadnych działań, przedsięwzięć o charakterze konkurencyjnym m.in. wobec (...) Sp. z o.o., nieprzekazywania żadnych nośników informacji zawierających dane techniczne lub handlowe oraz niewykorzystywania posiadanych informacji na szkodę, niekorzyść zleceniodawcy lub w celach konkurencyjnych.

(umowa – kontrakt menadżerski k. 19-21)

Umową o przeniesienie autorskich praw majątkowych do oprogramowania komputerowego zawartą pomiędzy P. Ż. a (...) Sp. z o.o., P. Ż., tj. zbywca przeniósł z dniem 1 lutego 2007 roku na (...) Sp. z o.o., tj. nabywcę, całość posiadanych majątkowych praw autorskich do oprogramowania (...) Szeff, (...), C., programu bonowników współpracującego z programami (...), programu obsługi drukarek fiskalnych DFSerwis oraz strony www.gastro.pl na wszelkich polach eksploatacji obejmujące w szczególności prawo do trwałego lub czasowego zwielokrotniania powyższych, w całości lub w części jakimikolwiek środkami i w jakiegokolwiek formie; w zakresie, w którym dla ich wprowadzenia, wyświetlenia, stosowania, przekazywania i przechowywania niezbędne jest zwielokrotnienie; tłumaczenia, przystosowywania, zmiany układu lub jakichkolwiek innych zmian w tych programach; publicznego rozpowszechniania, w tym najmu lub dzierżawy kopii programów oraz dalszego zbycia praw do nich. Zbywca przeniósł na nabywcę majątkowe prawa autorskie do dokumentacji programów, obejmujące

w szczególności prawo do utrwalania, zwielokrotniania poprzez kopiowanie dokumentacji w celu uzyskania papierowych kopii oraz zdigitalizowania wersji dokumentacji możliwych do odczytu w dostępnych formatach, wprowadzenia do pamięci komputera, wyświetlania.

(umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych do oprogramowania komputerowego z dnia 17 stycznia 2007 roku 1 z 2; k. 21 i 21 v.)

Za zakup oprogramowania P. Ż. wystawił (...) Sp. z o.o. fakturę VAT na łączną kwotę 109.800 złotych. Faktura obejmowała: prawa autorskie do programu: (...) Szeff, (...), C., bonowników, D., wszelkie prawa do strony www.gastro.pl, prawo do znaku słownego gastro oraz program (...) 5.

(...) nie znajdował się w ofercie handlowej. Nie był przedmiotem sprzedaży. Sprzedawane przez powodową spółkę programy stanowiły produkt kompletny, gotowy do sprzedaży i prawidłowego funkcjonowania.

(faktura VAT (...) k. 22; zeznania świadka A. Z. protokół rozprawy z dnia 7 września 2012 roku k.107)

Kolejną umową o przeniesienie autorskich praw majątkowych do programu komputerowego, zawartą w dniu 17 stycznia 2007 roku powodowa spółka, tj. nabywca zakupiła oprogramowanie Chart od pozwanego P. Ż..

Nabywca oświadczył, iż zapoznał się z umowami, z których zbywca wywodzi swoje prawa do oprogramowania, a także sprawdził funkcjonowanie oprogramowania i kupuje oprogramowanie wraz z prawami licencyjnymi do pakietów D. i prawami do dokumentacji w stanie technicznym i prawnym w jakim są, a także, że zrzeka się uprawnień z tytułu rękojmi za ewentualne wady przedmiotu sprzedaży.

(umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych do oprogramowania komputerowego z dnia 17 stycznia 2007 roku 2 z 2; k. 25 i 25 v.)

Za zakup oprogramowania P. Ż. wystawił (...) Sp. z o.o. fakturę VAT na łączną kwotę 36.600 złotych. Faktura obejmowała autorskie prawa do programu D. (...).

(faktura VAT (...) k. 26)

Powodowa spółka posiada uprawnienia do korzystania z programu (...). Bez tego programu nie jest możliwa instalacja, aktualizacja bazująca na programie (...) ani podniesienie wersji programów (...) Szeff i Chart. (...) jest standardową częścią programu (...) i Chart. Program (...) jest dokładany do programów sprzedawanych przez stronę powodową.

(...) nie został wyszczególniony w żadnej z umów z dnia 17 stycznia 2007 roku. Nie stanowi odrębnego produktu. Nie może być sprzedawany oddzielnie. Jego użytkowanie nie wymaga osobnej umowy licencyjnej.

(pismo procesowe pozwanego k. 92; zeznania świadka G. S. (1) protokół rozprawy z dnia 7 września 2012 roku k. 105; zeznania świadka J. U. protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2012 roku k. 120; zeznania P. Ż. protokół rozprawy z dnia 22 marca 2013 roku k. 158)

Oprogramowanie (...) bez programu (...) jest oprogramowaniem niekompletnym. Suma poszczególnych modułów stanowi o programie (...). Wyłączenie programu (...) z redystrybucji skutkowałoby koniecznością wdrożenia elementu zastępczego przejmującego funkcje administracyjne dla nadrzędnych programów, zmiany w zakresie dokumentacji określających (...) narzędziem „administracyjnym” i pomocnym w funkcjonowaniu programów oraz wkomponowania go w całościowy pakiet oprogramowań firmy (...).

(zeznania świadka G. S. (2) protokół rozprawy z dnia 7 września 2012 roku k. 106; zeznania P. T. protokół rozprawy z dnia 22 marca 2013 roku k. 157; opinia biegłego k. 239)

Program (...) może funkcjonować z różnymi programami. Stanowi osobny względem programów (...) i Chart program komputerowy. Jest wkopiowany w strukturę tych programów, nie wymaga odrębnej instalacji. W skład (...) wchodzi kilka funkcjonalności, m.in. (...) Generator.

(zeznania świadka R. R. protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2012 roku k. 118-120; zeznania świadka J. U. protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2012 roku k. 120; zeznania P. T. protokół rozprawy z dnia 22 marca 2013 roku k. 157)

Umową licencyjną zawartą w dniu 16 stycznia 2007 roku, w dniu 5 października 2010 roku oraz w dniu 12 marca 2012 (...) Sp. z o.o. – Wytwórca przeniósł prawo do użytkowania programu (...) SzeF na poszczególnych licencjobiorców. Mocą umów użytkownikom przysługiwało prawo bezpłatnej aktualizacji oprogramowania do dnia 30 listopada 2007 roku. Umowa zabraniała, bez wcześniejszej pisemnej zgody, wykonywania jakichkolwiek działań naruszających prawa autorskie wytwórcy, a w szczególności:

- dekompilacji,
- wykorzystywania struktur baz danych oprogramowania w jakikolwiek sposób,
- tworzenia własnego oprogramowania rozszerzającego funkcjonalność oprogramowania.

Wytwórca zapewniał pomoc techniczną dla obsługi oprogramowania jedynie w zakresie objętym odrębną umową pomiędzy Użytkownikiem a Wytwórcą.

W pkt. 5 umowy Wytwórca zaznaczył, iż w oparciu o bieżący stan techniki, nie jest możliwe wyprodukowanie programu komputerowego w taki sposób, aby bezbłędnie pracowało we wszystkich możliwych konfiguracjach. W przypadku stwierdzenia zachowania oprogramowania niezgodnego z instrukcją obsługi Wytwórca zobowiązał się poprawić program i udostępnić Użytkownikowi aktualizację bez żadnych opłat.

(umowa licencyjna k. 40-42)

W ramach prowadzonej działalności powódka sprzedaje różne moduły, do których nie posiada praw autorskich, m.in. (...).

(zeznania P. Ż. protokół rozprawy z dnia 22 marca 2013 roku k. 158)

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. w 2007 roku nabyła od pozwanego (...) Spółkę z o.o. za kwotę 5.000.000,00 złotych. Przedmiotem działalności spółki (...) S.A. jest nabywanie całych przedsiębiorstw.

(zeznania świadka G. S. (1) protokół rozprawy z dnia 7 września 2012 roku k. 105)

Program (...) w wersji skompilowanej (uruchomieniowej) jest niezależną aplikacją wykonywalną z własnym interfejsem graficznym (...) i w zakresie funkcjonalności jest oprogramowaniem niezależnym od innych subelementów pakietu oprogramowania S.. Program (...) w wersji 3.03, jaka znajduje się w strukturze katalogowej programu (...) SzeF w swojej strukturze po uruchomieniu posiada predefiniowane pola wyboru z opcjami w zależności od zleconej akcji do wykonania. Podstawową funkcją programu jest jego przełączanie pomiędzy czterema zdefiniowanymi w kodzie źródłowym aplikacjami nadrzędnymi tj. bazami programu (...) SzeF, Chart, C., Kantor.

W zakresie funkcjonalności program (...) w wersji uruchomieniowej jest aplikacją zwartą, napisaną w przyjazny dla użytkownika sposób i wygodną do administracji programów nadrzędnych dopiętych do niej. Posiada w swojej strukturze zdefiniowane wszystkie konieczne elementy do prawidłowego zarządzania aplikacjami nadrzędnymi. Jego rolą jest zarządzanie procesem instalacji, konfiguracji, podłączenia z bazą danych, wytworzenia na podstawie przyjętego pliku składniowego ze strukturą bazę danych, odwzorowującą zadany szkic, archiwizację, weryfikację ważności licencji programów nadrzędnych oraz wdrażanie aktualizacji oprogramowań.

Program (...) może wykonywać operacje na zupełnie innych bazach danych a nie jedynie na predefiniowanych. W zakresie własnej wewnętrznej funkcjonalności tworzy plik tekstowy logujący operacje wykonywane za pomocą własnych procedur.

W zakresie posiadanych programów wykonywalnych, jak i kodów źródłowych programów (...) SzeF, Chart oraz (...), programy te zostały stworzone wzajemnie ze świadomością programistów, iż ich wzajemna współpraca jest najlepszym rozwiązaniem

a aplikacja (...) jest konieczna do „administrowania” programami nadrzędnymi w kształcie bieżącym, co należy dodatkowo zaznaczyć przy rozłączności tych aplikacji i braku dostępu do kodów źródłowych programistów piszących program nadrzędny i program pomocniczy, jakim jest w tym zakresie (...). Trudność w rozwoju aplikacji nadrzędnych pojawia się, gdy chcąc w dalszym ciągu wykorzystywać program (...) programiści muszą sztywno trzymać się zdefiniowanych sposobów współpracy programów, co może utrudniać diametralną rozbudowę programu.

Zgodnie z Polską Normą PN-ISO/ (...):1996 Technika informatyczna – Terminologia – Terminy Podstawowe, PKN, W. 1996 w aspekcie wymienionych programów komputerowych programy te należy zakwalifikować w zależności od funkcjonalności. Każdy z tych programów według terminologii ogólnej to oprogramowanie – wszystkie lub niektóre programy, reguły i związana z tym dokumentacja systemu przetwarzania informacji. Programy (...) SzeF, (...) oraz Chart wraz ze wszystkimi programami dodatkowymi według terminologii PKN to pakiet oprogramowań – kompletny i udokumentowany zbiór programów dostarczony wielu użytkownikom do zastosowań ogólnych, w skład którego wchodzi powyższe programy, podprogramy tudzież procedury określane według PKN – Program lub część programu do ogólnego lub częstego użytkowania. Program (...) w tym kontekście jest elementem pakietu oprogramowań dostarczanych użytkownikowi, jednakże tym, co go odróżnia od reszty oprogramowania, to pewien typ narzędziowości (wyspecjalizowania) w wykonywaniu czynności jedynie jemu zleconych w zakresie całościowego pakietu. Program (...) według terminologii PKN jest oprogramowaniem wspomagającym (oprogramowaniem narzędziowym) – zgodnie z definicją jest to oprogramowanie lub program, który wspomaga rozwijanie, utrzymanie lub użytkowanie innego oprogramowania, a także wykazuje cechy ogólnie użyteczne, niezależnie od konkretnych zastosowań.

Program (...) jest narzędziem odpowiedzialnym za proces wytworzenia bazy danych, jej konfiguracji według wytycznych, nadpisaniami polami bazodanowymi oraz

w zakresie dalszej pracy, czynności związane z funkcjonowaniem tejże bazy pod wybrany program, tj. aktualizacje, archiwizacji, częściowo weryfikację licencji w zakresie aktualizacji, usuwania baz danych. Jest to program, który w zakresie składniowym i infrastrukturalnym jest elementem oddzielnie wytworzonym i w zakresie koniugacji niezależnym. Jest integralną częścią pakietu dedykowanego klientom powodowej spółki. P. zarys w kodzie źródłowym programu (...) pozwala stwierdzić o jego dedykowaniu pod aplikacje (...) SzeF, (...) i Chart i w tym zakresie jest aplikacją która można nazwać zamiennie modulem tudzież elementem pakietu oprogramowań S..

W zakresie utrzymywania obecnego kształtu programów nadrzędnych, m.in. (...) SzeF i funkcjonowania pakietu oprogramowań w bieżącym kształcie, kod źródłowy do (...) jest zbędny. Jest zaś konieczny w przypadku odnalezienia błędu w programie (...), sposobności jego rozbudowy, ulepszenia oraz dostosowywania do nowych systemów pakietu oprogramowań.

Program (...), Chart i (...) zostały wytworzone w różnych technologiach i środowiskach programistycznych.

Uruchomienie programu (...) jest możliwe niezależnie od uruchomienia programów nadrzędnych. Program ten posiada predefiniowane profile połączeniowe zdefiniowane w zależności pod jaką aplikację dedykowaną zostanie uruchomiony. Dane dotyczące połączenia nie zczytuje bezpośrednio z programów powodowej spółki a jedynie w zakresie predefiniowanym z własnych kodów źródłowych oraz predefiniowanych plików konfiguracyjnych.

Program (...) podając mu parametry wejściowe lub konfigurując go wewnątrz interfejsu (...) można podłączyć niezależnie od predefiniowanych profili aplikacji do niezależnej i dobrowolnej bazy danych (...). Posiada własny plik logujący operacje, jakie zostały za jego pomocą wykonane.

Przedmiotowy program ma zacytane informacje o producencie. Informacje te można odnaleźć w pliku logującym oraz w zakresie interfejsu graficznego.

(opinia biegłego w zakresie informatyki k. 201-245)

Programy (...) Szeff, (...) i C. bazują na bazach danych (...). Wszystkie dane są w tych bazach przechowywane na komputerze, jednostce centralnej a program (...) zarządza tą bazą danych w zakresie administracji, archiwizacji, poprawek oprogramowań i ewentualnej weryfikacji klucza licencji. Programy te wzajemnie na siebie nie wpływają, ale wpływają na bazę danych wytworzoną obok.

(...) wykonuje polecenia, które wydaje mu użytkownik. Nie ma to wpływu na wersje graficzne programów nadrzędnych. Otwierane są oddzielne okna i w trybie dosowym generują konkretne pozycje wykonywanych działań i nie mają wpływu na jakiegokolwiek formy graficzne programów nadrzędnych.

(ustna opinia uzupełniająca biegłego w zakresie informatyki protokół rozprawy z dnia 21 lutego 2014 roku płyta CD k. 270)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest bezzasadne i podlega oddaleniu w całości.

Zgodnie z treścią art. 74. ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych programy komputerowe podlegają ochronie jak utwory literackie, o ile przepisy niniejszego rozdziału nie stanowią inaczej. Zaś w myśl ust. 2. powołanego przepisu ochrona przyznana programowi komputerowemu obejmuje wszystkie formy jego wyrażenia. Idee i zasady będące podstawą jakiegokolwiek elementu programu komputerowego, w tym podstawą łączy, nie podlegają ochronie.

Programy komputerowe klasyfikuje się według reguł ich zastosowania. Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony

w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). Z zapisu cytowanego przepisu wynika zatem, iż złożoność programu i zakres jego zastosowania nie mają znaczenia dla przypisania ochrony dla autora utworu.

Komentowany przepis nie różnicuje ochrony przyznawanej oprogramowaniu komputerowemu, w zależności od tego, czy mamy do czynienia z systemem operacyjnym, czy też aplikacją użytkową. Punktem wyjścia, z perspektywy art. 74 ust. 1 jest jednak określenie "środowiska", w którym powstaje aplikacja. Każdy program komputerowy musi zostać stworzony na podstawie konkretnego języka programowania. Jednocześnie, sam język programowania nie podlega ochronie na mocy przepisów zabezpieczających prawa autorskie do oprogramowania komputerowego, na co zresztą wyraźnie wskazuje pkt 11 preambuły dyrektywy 2009/24/WE. Język programowania zawiera instrukcje przeznaczone dla komputera, na najbardziej podstawowym poziomie, które są najbliższe samej idei (D. B., I., s. 51).

Program komputerowy to wyrażony w postaci słownej ciąg instrukcji możliwy do odczytania przez komputer, prowadzący do modyfikacji jej stanu. Jest to zestaw instrukcji lub rozkazów, przeznaczonych do użycia bezpośrednio lub pośrednio w komputerze w celu osiągnięcia danego rezultatu (por. § 101 Copyright Law of the U. S. <http://www.copyright.gov>). Definicja budowana jest w oparciu o dwa elementy: użycie komputera i komunikowany skutek w postaci zmian wprowadzanych na jego dysku. Słowny ciąg instrukcji stanowi łącznik między programistą a maszyną cyfrową, inaczej nazywany językiem programowania. Podstawą pracy programisty komputerowego jest

posługiwanie się słowami (wyrażeniami języka naturalnego) i symbolami matematycznymi. Język programowania stanowi narzędzie pracy programistów a swoje zastosowanie znajduje w trakcie tworzenia tzw. kodu źródłowego, który następnie jest kompilowany do kodu maszynowego stanowiąc formę zrozumiałą dla maszyny cyfrowej, jaką jest komputer, czyli kod binarny (zero-jedynkowy) reprezentujący sygnały elektryczne przetwarzane

w procesorze. Innymi elementami programu komputerowego, które stanowią o jego istnieniu i prawidłowym funkcjonowaniu, są algorytmy i interfejsy. Algorytm programu komputerowego to element konstrukcyjny programu stanowiący zapis logicznie uporządkowanych działań (instrukcji), prowadzących do rozwiązania konkretnych problemów na podstawie ustalonej funkcjonalności programu, wypracowanej przy pomocy funkcjonujących w teorii pojęć i reguł ogólnych. Interfejsy zaś to elementy programu komputerowego zapewniające współdziałanie poszczególnych składników systemu komputerowego oraz komunikowanie się użytkownika z tym systemem. Poza wskazanymi, elementami programu komputerowego są także treści generowane przez program na ekranie monitora.

Najistotniejszym elementem generowanym przez program komputerowy w postaci wizualnej, możliwej do bezpośredniego odczytu przez użytkownika jest tzw. graficzny interfejs użytkownika (skrót: (...)), który tworzy środowisko graficzne programu komputerowego. Każdy interfejs graficzny programu komputerowego posiada okno programu. Wewnątrz okna rozmieszczone są elementy interakcyjne, umożliwiające komunikację użytkownika z programem komputerowym. Użytkownik komunikuje się z aplikacją pośrednio przez te elementy interakcyjne najczęściej za pomocą myszy lub klawiatury.

Po to, aby program komputerowy uzyskał status „utworu”, tj. dobra zasługującego na prawnautorską ochronę, niezbędne jest stwierdzenie, iż „stanowi on przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze” (art. 1 ust. 1 PrAut). Elementy tekstowe programu

(w znaczeniu: konkretnego przedstawienia ciągu instrukcji) podlegają intensywnej ochronie prawnautorskiej, zaś elementy pozatekstowe (a więc algorytmy, „struktury” programu, języka programowania) trzeba liczyć z tendencją wyłączenia ich spod ochrony, a to ze względu na brak warunkującej ochronę cechy „działalności twórczej o indywidualnym charakterze” (por. Prawo autorskie, System tom 13, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Legalis).

Pozostawienie poza autorską ochroną idei i zasad, na których program jest oparty, dotyczy również tego elementu programu. W tej sytuacji podobieństwo w zakresie samej funkcji programu nie może być dostateczną podstawą do przyjęcia naruszenia prawa autorskiego. Po to, aby mówić o naruszeniu podobieństwo porównywanych utworów musi być innego rodzaju, niż podobieństwo wynikające ze sposobu przedstawienia zadania oraz kontynuacji i rozwijania ogólnie znanych danych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 4 stycznia 1995 roku sygn. akt I ACr 422/94, L.). Ochronie podlega zatem także logika, układ i struktura programu, a w konsekwencji proces, który program ten realizuje, wówczas nieuchronnie wprowadzona zostaje, obca prawu autorskiemu, ochrona rozwiązania technicznego (aspektu funkcjonalnego), stanowiąca domenę prawa patentowego.

W przedmiotowej sprawie spornym było czy program (...) stanowi odrębny, samodzielny program komputerowy czy też jest integralną, nierozdzielną częścią programów powodowej spółki, tj. (...) Szef, (...), Chart. W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, iż program (...) stanowi samodzielną konstrukcję, program komputerowy

w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i w tym zakresie korzysta z przewidzianej w przepisach ustawy ochrony prawnautorskiej. Z opinii biegłego informatyka wynika, iż program (...) w wersji skompilowanej (uruchomieniowej) jest niezależną aplikacją wykonywalną z własnym interfejsem graficznym (...) i w zakresie funkcjonalności jest oprogramowaniem niezależnym od innych subelementów pakietu oprogramowania S.. Posiada własne środowisko graficzne, niezależne i indywidualne. Otwarcie i prawidłowe funkcjonowanie programu (...) pozostaje bez związku

z poprawnością i pracą programów, dla których został nadpisany, tj. programów (...) Szef, (...), C.. Posiada własną wewnętrzną strukturę wzajemnych powiązań. Użytkownik korzystający z tego programu wykonuje pracę jedynie na nim a czynności związane z tą pracą są powiązane z programami nadrzędnymi, tj. programami powodowej spółki. Uruchomienie programu (...) jest możliwe niezależnie od uruchomienia programów nadrzędnych.

Wobec powyższych informacji przyjąć należało, iż nie sposób odmówić programowi (...) przymiotu programu komputerowego jedynie z uwagi na taki jego układ, który koordynuje pracę programów nadrzędnych. Argumenty strony powodowej sprowadzały się do twierdzenia, iż o fakcie (...) jako programu komputerowego decydować winno jego uzależnienie bądź nie od programów, którymi ona dysponuje. Faktem jest, iż język programowania użyty do napisania programu (...) był ukierunkowany na współpracę z programami (...) SzeF, (...) i Chart, zaś wyłączenie programu (...) z redystrybucji z w/w skutkowałoby koniecznością wdrożenia elementu zastępczego przejmującego funkcje administracyjne dla nadrzędnych programów. Jednak specyfika funkcji i indywidualny charakter, nawet „administracyjny” programu (...) nie pozwala odmówić przymiotu oryginalności w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Nie można bowiem uwarunkowywać ani nawet stopniować poziomu ochrony programu komputerowego od efektu końcowego jego pracy oraz stopnia zaawansowania i obszaru zastosowania. W istocie każda forma wyrażenia programu komputerowego musi być chroniona od chwili, gdy jej odtworzenie prowadziłoby do odtworzenia samego programu, pozwalając w ten sposób komputerowi na wypełnienie jego funkcji (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 22 grudnia 2010 roku sygn. C-393/09 w sprawie B. softwarová asociace – S. softwarové ochrany v. M. kultury, L.).

Jako chybiony należało uznać również ten argument powodowej spółki, w zakresie którego powoływała się na program (...) jako nierozzerwalny element pakietu oprogramowania przeznaczonego do dystrybucji w zakresie swojej działalności. Faktem jest, że programy (...) SzeF, (...) oraz Chart wraz ze wszystkimi programami dodatkowymi według terminologii PKN to pakiet oprogramowań – kompletny i udokumentowany zbiór programów dostarczony wielu użytkownikom do zastosowań ogólnych, w skład którego wchodzi powyższe programy, podprogramy tudzież procedury określane według PKN – Program lub część programu do ogólnego lub częstego użytkowania. Program (...) w tym kontekście jest elementem pakietu oprogramowań dostarczanych użytkownikowi, jednakże tym, co go odróżnia od reszty oprogramowania, to pewien typ narzędziowości (wyspecjalizowania) w wykonywaniu czynności jedynie jemu zleconych w zakresie całościowego pakietu. Program (...) według terminologii PKN jest oprogramowaniem wspomagającym (oprogramowaniem narzędziowym) – zgodnie z definicją jest to oprogramowanie lub program, który wspomaga rozwijanie, utrzymanie lub użytkowanie innego oprogramowania, a także wykazuje cechy ogólnie użyteczne, niezależnie od konkretnych zastosowań. Program ten posiada predefiniowane profile połączeniowe zdefiniowane w zależności pod jaką aplikację dedykowaną zostanie uruchomiony. Dane dotyczące połączenia nie zczytuje bezpośrednio z programów powodowej spółki a jedynie w zakresie predefiniowanym z własnych kodów źródłowych oraz predefiniowanych plików konfiguracyjnych. Przede wszystkim jednak wykazuje cechy ogólnie użyteczne, co czyni go uniwersalnym i niezależnym.

W ocenie Sądu, jak sama definicja wskazuje pakiet oprogramowań jest jedynie umowną formą nazewnictwa, wyrażeniem funkcjonującym w terminologii PKN. Nie należy nazwy tej pojmować jako całość – utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych a raczej jako agregat, suma poszczególnych niezależnych elementów jednostkowych. Program (...) jest w tym znaczeniu elementem jednostkowym, a przypisanie tej cechy nie jest uzależnione od typu wyspecjalizowania, rodzaju funkcjonalności, dedykacji pod konkretny program nadrzędny czy innych przymiotów. Te bowiem cechy decydują jedynie o twórczym charakterze pracy autora zgodnie z art. 1. ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zaś okoliczność, iż program (...) stanowi odrębną konstrukcję, wykreowaną przez pozwanego P. Ž., jako twórcę, w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej o nazwie S. (...), nie została zaprzeczona przez stronę powodową. W kodzie źródłowym programu (...) zapisana jest informacja, iż producentem programu jest firma (...).

Autonomiczna wartość twórcza programu (...) nie budzi wątpliwości. Bez tego programu nie jest możliwa instalacja, aktualizacja bazująca na programie (...) ani podniesienie wersji programów (...) SzeF i Chart. (...) jest standardową częścią programu (...) i Chart oraz jest dokładany do programów sprzedawanych przez stronę powodową. Należy mieć jednak na uwadze, iż objęcie dzieła ochroną prawnoautorską nie zależy od jego przeznaczenia. Użytkowy charakter i cel powstania dzieła nie pozbawia go charakteru utworu w rozumieniu przepisu art. 1 ust. 1 u.p.a.p. o uzyskaniu statusu utworu nie decyduje sposób korzystania z danego wytworu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2010 roku IV CSK 359/09, L.). Clou przedmiotowej sprawy sprowadza się bowiem do rozstrzygnięcia czy dany program, efekt

końcowy pracy twórcy może stać się przedmiotem naruszeń. Poza sporem pozostaje, iż program (...) jest wytworem, którego oryginalność nie jest kwestionowana, a której obiektywnie nie można wykluczyć.

Programy (...) Szeff, (...) i C. bazują na bazach danych o nazwie (...). Wszystkie dane są w tych bazach przechowywane na komputerze, jednostce centralnej a program (...) zarządza tą bazą danych w zakresie administracji, archiwizacji, poprawek oprogramowań i ewentualnej weryfikacji klucza licencji. Programy te wzajemnie na siebie nie wpływają, a jedynie komunikują między sobą dla osiągnięcia pożądanego rezultatu pracy. Powiązanie w tym przypadku ma cechy powiązania trójstronnego, które łączy wspólny mianownik, tj. baza danych, na której każdy z programów pracuje. Jak wynika z powyższych ustaleń każdy z programów, zarówno te którymi dysponuje powodowa spółka, jak i sporny (...) prezentują zbliżoną architekturę

w aspekcie informatycznym. W. operacje na tej samej bazie danych, są kompatybilne w swej strukturze macierzystej przy jednoczesnej niejednorodności w prezentowanych efektach pracy. Różnice stanowią jedynie zapisane w ich kodach źródłowych funkcje. Sąd nie znalazł podstaw dla uznania, iż programy powodowej spółki winny korzystać z ochrony prawno autorskiej, zaś sporny (...) już nie. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie przywiódł stosownych argumentów przemawiających za takim stanowiskiem.

Przez „ustalenie programu” należy rozumieć ustalenie końcowej postaci kodu źródłowego, niezależnie od fizycznej postaci jego zapisu. W przedmiotowej sprawie program (...) posiada wersję techniczną, szkielet swego istnienia w postaci zapisu kodu źródłowego w języku programowania V. (...) 2005. Swoją zewnętrzną, wizualną postać program prezentuje użytkownikowi poprzez własny graficzny interfejs. Otwierane są oddzielne okna, generowane konkretne pozycje wykonywanych działań, które nie mają jakiegokolwiek wpływu na formy graficzne programów nadrzędnych. Teoretycznie dla małych programów zapis kodu źródłowego może istnieć tylko w świadomości twórcy:

w praktyce – dla małych i większych programów twórca ustala końcową wersję na papierze, pamięci RAM komputera lub w pamięci ekranu (por. M. Byrska artykuł PiP 1994/11/45-58, Legalis). Ochrona prawnoautorska uaktywnia się od momentu ustalenia czy dany produkt jest utworem w rozumieniu u.p.a.p. Konsekwencją powyższych założeń jest fakt, iż cech utworu

a co za tym idzie ochrony prawno autorskiej nie zostanie pozbawiony nawet taki program komputerowy, który nie stanowi produktu odrębnego i nie może być sprzedany oddzielnie od programów, którym służy. Specyfika dziedziny informatyki, jej dynamika rozwoju oraz złożoność poszczególnych elementów składających się na całość nie pozwala gratyfikować jedynie sztywno określonych, widocznych efektów pracy programisty bez wyraźnego polecenia takiego ich traktowania.

Przepis art. 53 u.p.a.p. stanowi, że umowa o przeniesienie autorskich praw majątkowych wymaga zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Elementami istotnymi dla zawarcia umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe są: określenie przedmiotu, którego dotyczy umowa (utworu), postanowienie o przeniesieniu autorskich praw majątkowych do utworu oraz określenie zakresu przenoszonych praw. Przewidzianą w art. 53 u.p.a.p. formę pisemną pod rygorem nieważności powinny być objęte postanowienia stron określające przedmiot autorskich praw majątkowych. Niesporządzenie zapowiedzianego załącznika (zawierającego utwory, których miała dotyczyć umowa), ani niewymienienie

w żadnym postanowieniu dokumentu podpisanego przez strony jakiegokolwiek utworu, spowodowało uznanie tych postanowień stron, które wskazywały na zamiar przeniesienia autorskich praw majątkowych, za nieważne z powodu niezachowania formy pisemnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2005 r., III CK 124/05, Biul. SN 2005, Nr 12, s. 8).

Stosownie do treści art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu

i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. Twórca może udzielić upoważnienia do korzystania z utworu na wymienionych w umowie polach eksploatacji z określeniem zakresu, miejsca i czasu tego korzystania (art. 67 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Art. 67 ust. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza możliwość udzielenia przez twórcę upoważnienia do wyłącznego korzystania z utworu przez określoną osobę w określony sposób (licencja wyłączna). Z art. 67 ust. 3

cytowanej ustawy wynika natomiast, że strony umowy licencyjnej mogą postanowić, że licencjobiorca będzie mógł upoważnić inną osobę do korzystania z utworu w zakresie uzyskanej licencji. Zgodnie z art. 67 ust. 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, o ile umowa nie stanowi inaczej, uprawniony z licencji wyłącznej ma prawo dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia praw autorskich w zakresie udzielonej licencji.

Umową o przeniesienie autorskich praw majątkowych do oprogramowania komputerowego zawartą pomiędzy P. Ż. a (...) Sp. z o.o., P. Ż., tj. zbywca przeniósł z dniem 1 lutego 2007 roku na (...) Sp. z o.o., tj. nabywcę, całość posiadanych majątkowych praw autorskich do oprogramowania (...) Szeff, (...), C., programu bonowników współpracującego z programami (...), programu obsługi drukarek fiskalnych DFSerwis oraz strony www.gastro.pl na wszelkich polach eksploatacji obejmujące w szczególności prawo do trwałego lub czasowego zwielokrotniania powyższych, w całości lub w części jakimikolwiek środkami i w jakiegokolwiek formie; w zakresie, w którym dla ich wprowadzenia, wyświetlenia, stosowania, przekazywania i przechowywania niezbędne jest zwielokrotnienie; tłumaczenia, przystosowywania, zmiany układu lub jakiegokolwiek innych zmian w tych programach; publicznego rozpowszechniania, w tym najmu lub dzierżawy kopii programów oraz dalszego zbycia praw do nich. Zbywca przeniósł na nabywcę majątkowe prawa autorskie do dokumentacji programów, obejmujące w szczególności prawo do utrwalania, zwielokrotniania poprzez kopiowanie dokumentacji w celu uzyskania papierowych kopii oraz zdigitalizowania wersji dokumentacji możliwych do odczytu w dostępnych formatach, wprowadzenia do pamięci komputera, wyświetlania.

Zdaniem Sądu w powyższej umowie w sposób rozbudowany i niebudzący wątpliwości co do swego zakresu strony sprecyzowały jej przedmiot – essentialia negotii porozumienia. Zachowana została forma pisemna umowy o przeniesienie praw autorskich stanowiącą o jej ważności. Na dowód wykonania przedmiotowej umowy wystawiono także fakturę VAT,

w której również wyszczególniono programy, do których prawa autorskie przeniesiono. Sąd nie dopatrywał się podstaw do uznania, iż w zakres przedmiotowej umowy należy włączyć program (...). Artykuł 65 u.p.a.p. wprowadza regułę interpretacyjną umów, których przedmiotem są autorskie prawa majątkowe. Jeżeli z umowy wyraźnie nie wynika, czy jest to umowa przenosząca prawa autorskie czy umowa upoważniająca do korzystania z utworu (umowa licencyjna), domniemywa się, że twórca udzielił licencji. Przepis ten ma na celu ochronę interesów twórcy, zatem należy go stosować wyłącznie do umów zawieranych pomiędzy twórcą utworu a jego kontrahentem oraz do umów zawieranych przez artystów wykonawców (art. 92 u.p.a.p.). Do przeniesienia autorskich praw majątkowych dochodzi zatem wówczas, gdy wynika to wyraźnie z postanowień umowy. W przypadku gdy umowa wyraźnie o tym nie stanowi albo poszczególne jej zapisy są w tym zakresie sprzeczne

(w jednym miejscu jest mowa o przeniesieniu praw, zaś w innym o udzieleniu licencji lub upoważnieniu do korzystania z utworu) ustawodawca nakazuje przyjąć, iż dochodzi jedynie do skutku w postaci udzielenia licencji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2008 roku V CNP 82/08, L.). Umowy autorskie podlegają także ogólnym regułom wykładni nakazującym w pierwszym rzędzie zwracać uwagę na warstwę słowną umowy i jej znaczenie. Zgodny zamiar stron i cel umowy nie mogą przekreślać tego, co strony zapisały w tekście umowy, lecz przeciwnie – powinny zmierzać do pełnego urzeczywistnienia tych założeń, które znalazły niedoskonały wyraz w treści umowy.

Umowa licencyjna wyłączna zawarta pomiędzy powodową spółką a pozwanym P. Ż. w swym zakresie nie przewidywała przeniesienia autorskich praw majątkowych do programu (...), a więc powódka nie jest legitymowana czynnie do dochodzenia roszczeń objętych pozwem na podstawie art. 67 ust. 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

W przedmiotowej sprawie należało przyjąć zatem, iż mamy do czynienia z drugą postacią ogólną umów autorskich, jakimi są umowy licencyjne. Przemawia za tym fakt, iż powodowa spółka przyznała, iż (...) nie został wyszczególniony w żadnej z umów

z dnia 17 stycznia 2007 roku. Ponadto przyznała, iż jego użytkowanie nie wymaga osobnej umowy licencyjnej rozumianej jako umowa licencyjna wyłączna. Bowiem umowa licencji niewyłącznej jest umową nieformalną i może zostać zawarta także ustnie.

Umowa licencyjna w ujęciu ustawowym jest umową upoważniającą do korzystania

z utworu na ustalonych umownie polach eksploatacji oraz z określeniem zakresu, miejsca i czasu korzystania (art. 67 ust. 1 u.p.a.p.). Treścią umowy licencyjnej jest upoważnienie do korzystania z prawa udzielone licencjodawcy przez twórcę lub też przez inną osobę upoważnioną do udzielenia licencji. (...) oznacza w tym przypadku upoważnienie do eksploatacji praw autorskich mieszczące się w ramach przysługującej wyłącznie uprawnionemu sfery wyłączności. Przy takiej licencji licencjodawca może, mimo udzielenia licencji, nadal korzystać z utworu i może udzielać dalszych licencji innym osobom. W razie niejasności umowy licencyjnej ustawa konstruuje domniemanie udzielenia licencji niewyłącznej.

Powodowa spółka winna mieć świadomość procedury udzielania licencji niewyłącznej. Wszak na produkty, których jest właścicielem, jak ustalono, rzeczonych licencji niejednokrotnie udzielała, zachowując jednocześnie prawa autorskie do przedmiotu licencji. Sprzedawała również moduły, w których dyspozycji pozostaje bez intencji wyzbycia się praw autorskich do nich o czym mówi dosłowny zapis jednej z umów: umowa zabraniała, bez wcześniejszej pisemnej zgody, wykonywania jakichkolwiek działań naruszających prawa autorskie wytwórcy, a w szczególności:

- dekompilacji,
- wykorzystywania struktur baz danych oprogramowania w jakikolwiek sposób,
- tworzenia własnego oprogramowania rozszerzającego funkcjonalność oprogramowania.

Nadto (...) spółka, która w 2007 roku nabyła od pozwanego (...) Sp. z o.o., w swej działalności trudni się nabywaniem całych przedsiębiorstw. Wspomniana transakcja sprzedaży opiewała na kwotę 5.000.000 złotych. (...) Sp. z o.o. należy zatem traktować jako profesjonalistę, w którego gestii leży doprecyzowanie ewentualnych niejasności umowy sprzedaży. Jest to okoliczność o tyle istotna, gdyż mowa o prawach autorskich, szczególnych warunkach umów o ich przeniesienie oraz rozróżnieniu przeniesienia prawa autorskiego od korzystania z nich.

Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż powodowa spółka w umowach licencyjnych zastrzega, iż wymaga odrębnej pisemnej zgody na tworzenie przez licencjodawcę własnego oprogramowania rozszerzającego funkcjonalność czy dekompilację tego, do którego licencję uzyskała. Tymczasem w odniesieniu do (...), mimo iż powodowa spółka nie dysponuje nawet ustawowo zastrzeżoną pisemną formą umowy licencyjnej, rości sobie prawa do wydania kodów źródłowych programu (...), a więc takich jego elementów, dla których w ramach własnej polityki firmy przewiduje szczególnie rygorystyczne warunki ich uzyskania, a których posiadanie umożliwiłoby właśnie rozszerzenie funkcjonalności programu, z którym (...) współpracuje. Ustalono przy tym, iż w zakresie utrzymywania obecnego kształtu programów nadrzędnych, m.in. (...) SzeF i funkcjonowania pakietu oprogramowań w bieżącym kształcie, kod źródłowy do (...) jest zbędny. Jest zaś konieczny w przypadku odnalezienia błędu w programie (...), sposobności jego rozbudowy, ulepszenia oraz dostosowywania do nowych systemów pakietu oprogramowań.

Strona powodowa podniosła, iż program (...) stanowi przynależność w rozumieniu art. 51 § 1 Kodeksu cywilnego. Zgodnie z jego treścią przynależnościami są rzeczy ruchome potrzebne do korzystania z innej rzeczy (rzeczy głównej) zgodnie z jej przeznaczeniem, jeżeli pozostają z nią w faktycznym związku odpowiadającym temu celowi. Przynależność jest odrębną rzeczą, potrzebną do korzystania z rzeczy głównej zgodnie z jej przeznaczeniem. Przyjmuje się, iż rzecz jest potrzebna do korzystania z rzeczy głównej nie tylko wówczas, gdy umożliwia korzystanie z rzeczy głównej, ale także wtedy, gdy ułatwia, a nawet uprzyjemnia korzystanie z rzeczy głównej (S. Grzybowski, [w:] System, t. I, 1985, s. 430; M. Bednarek, Mienie, s. 162). W przełożeniu na grunt przedmiotowej sprawy program (...) stanowi rzecz odrębną, potrzebną do korzystania z rzeczy głównej (programy (...) SzeF, (...), Chart), pełni funkcję pomocniczą względem tych programów (funkcja „administracyjna”), pozostaje w faktycznym związku odpowiadającym celowi, jakim jest potrzeba korzystania z rzeczy głównej. Nie mniej jednak statusu przynależności nie można przypisać spornemu programowi. Dzieje się tak z uwagi na fakt, iż rzecz spełniająca wymienione przesłanki ma status przynależności jedynie wówczas, gdy jej właścicielem jest właściciel rzeczy głównej. Zerwanie powyższej tożsamości właścicielskiej prowadzi do utraty przez rzecz statusu przynależności. W omawianej sprawie ustalono, iż właścicielem programu (...) jest pozwany P. Ż., nie

zaś powodowa spółka. Specyfika prawa autorskiego nie pozwala przekładać wykładni wypracowanej na gruncie prawa cywilnego na płaszczyznę innych gałęzi prawa, w tym prawa autorskiego per analogiam. Możliwość zharmonizowania cech konkretnej rzeczy, w tym przypadku programu komputerowego

z cechami przynależności, nie daje jeszcze podstaw do odpowiedniego stosowania przepisów prawa cywilnego, zwłaszcza że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych w zakresie programów komputerowych nie przewiduje odesłania do odpowiedniego stosowania kodeksu cywilnego przy jednoczesnej możliwości odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu cywilnego jeżeli u.p.a.p. wyraźnie o tym stanowi. Jedynie na marginesie dodać należy, iż nawet jeśli przyjąć, iż program (...) jest przynależnością w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, odnieść się należy do faktu, iż powodowa spółka utrzymywała, że program (...) nie stanowi odrębnego produktu, nie może być sprzedawany oddzielnie, stanowi integralną część oprogramowania powódki. Prezentowane stanowisko pozostaje w sprzeczności z definicją rzeczy będącej przynależnością, której główną cechą jest to, iż jest rzeczą odrębną, ruchomą.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu fakt, iż bez programu (...) program powodowej spółki, tj. (...) SzeF jest produktem niekompletnym. Zwłaszcza gdy uwzględnić fakt, iż program (...) jest wkopiowany w strukturę tego programu i nie wymaga odrębnej instalacji. Suma poszczególnych modułów, w tym modułu (...), stanowi o istnieniu (...). Nie zmienia to jednak stanowiska, iż poszczególne moduły/aplikacje, których kompozycja tworzy program (...), stanowią osobne konstrukcje, które od programu (...) różni jedynie sposób ich wyrażenia na zewnątrz. Modyfikacja kodu źródłowego poszczególnych modułów, w tym modułu (...) umożliwi korzystanie z tego programu także w koniunkcji z innymi niż te należące do powodowej spółki, programami głównymi/nadrzędnymi. Nadto brak dostępu do kodów źródłowych aplikacji (...) będzie stanowiła trudność jedynie w rozwoju aplikacji nadrzędnych, diametralną rozbudowę programu, nie zaś funkcjonowanie w obecnym kształcie.

Umową-kontraktem menadżerskim zawartym między powodową spółką a pozwanym P. Ż. wykonawca, tj. pozwany w trakcie trwania umowy oraz w osiemnaście miesięcy od jej rozwiązania zobowiązał się do przestrzegania tajemnicy handlowej dotyczącej zleceniodawcy, ze szczególnym uwzględnieniem informacji zawartych w bazach danych, do których miał wgląd. Nadto zobowiązał się do niewykonywania żadnych działań, przedsięwzięć o charakterze konkurencyjnym m.in. wobec (...) Sp. z o.o., nieprzekazywania żadnych nośników informacji zawierających dane techniczne lub handlowe oraz niewykorzystywania posiadanych informacji na szkodę, niekorzystać zleceniodawcy lub w celach konkurencyjnych. Sąd przyjął, iż powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej byłego członka Zarządu powodowej spółki (...), a

w szczególności faktu, iż przekazał on kody źródłowe do programu (...) w okresie, gdy pełnił funkcję Prezesa Zarządu powódki, a tym samym sprzeniewierzył ciężący na nim obowiązek dochowania tajemnicy handlowej.

Reasumując treść powyższych rozważań Sąd Okręgowy uznał roszczenie powodowej spółki za bezzasadne. Powódka, pomimo ciężącego na niej obowiązku wykazania okoliczności faktycznych na poparcie swoich twierdzeń, z których wywodziła dla siebie korzystne skutki prawne, nie udowodniła w toku niniejszego postępowania, że jakiegokolwiek działania bądź zaniechania ze strony pozwanego P. Ż. doprowadziły do naruszenia jej praw. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.). Wyjątkiem od wskazanej reguły jest możliwość uznania poszczególnych faktów za przyznane (art. 229 k.p.c.) lub niezaprzeczone (art. 230 k.p.c.), przy czym pozwany w toku całego postępowania wyraźnie kwestionował twierdzenia powodowej spółki. Tym samym powódka winna była udowodnić fakty przedstawione w uzasadnieniu swego pozwu, a stanowiące faktyczną podstawę wywiedzonego powództwa. Skoro zaś tego nie uczyniła, powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Na podstawie art. 15 ust. 3 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd ustalił wysokość opłaty ostatecznej od pozwu na kwotę 5.000 złotych mając na względzie społeczną doniosłość rozstrzygnięcia i stopień zawiloci sprawy.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu - art. 98 k.p.c.

Zarządzenie/

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki